

Sygn. akt I ACa 83/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Dorota Markiewicz

Sędzia SA Lidia Sularzycka

Sędzia SO del. Katarzyna Kisiel (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Sprawiedliwości

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 września 2013 r., sygn. akt II C 765/12

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt I A Ca 83/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 września 2012 r. powód M. T. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości kwoty 5.090.622 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną mu poprzez wydanie przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wyroku z dnia 15 października 2003 r. w sprawie o sygn. akt I C 296/03 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 stycznia 2006 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 373/05. Powód podkreślił, iż sądy wydając w/w orzeczenia dopuściły się naruszeń przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 10 prawa wekslowego, art. 118 kc oraz art. 554 kc., jak również naruszyły przepisy prawa cywilnego co miało zdaniem powoda wpływ na wynik toczących się postępowań. Powód oparł swoje roszczenie na art. 417¹kc, art. 424⁴kpc, 424.^{1b} kpc.

Pozwany Skarb Państwa -Minister Sprawiedliwości zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 11 września 2013r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu (k-148).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 31 grudnia 1993 r. M. T. zawarł z Agencją Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa umowę sprzedaży majątku ruchomego pochodzącego z (...) w P., na podstawie którego powód nabył ten majątek. W celu zabezpieczenia nieuiszczonej ceny wraz z odsetkami powód zobowiązał się do złożenia do dyspozycji weksla in blanco z własnego wystawienia na kwotę 5.000.000 zł. Jak dalej ustalono, powód wystawił i wręczył Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa jeden weksel niezupełny. Wobec nieuiszczenia przez powoda kwoty 2.130.545,70 zł Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w W. dokonała uzupełnienia weksla i przystąpiła do realizacji przysługujących jej praw z weksla złożonego przez powoda. Powód nie dokonał zapłaty sumy wekslowej, w związku z czym AWRSP wystąpiła na drogę sądową. Następnie w dniu 7 czerwca 2002 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty przeciwko M. T.. Jak dalej podnoszono, powód złożył zarzuty od nakazu zapłaty wnosząc o jego uchylenie

W dniu 15 października 2003 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał wyrok, w którym uchylił nakaz zapłaty i jednocześnie zasądził od powoda na rzecz AWRSP kwotę 2.130.545,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 kwietnia 2002 r. do dnia zapłaty. Powód wniósł apelację. Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2006 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację powoda. W dniu 10 kwietnia 2006 r. powód wniósł skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia. Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2006 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie odrzucił skargę kasacyjną powoda.

Ustalono także, że na wniosek wierzyciela obecnie Agencji Nieruchomości Rolnych w W. jest prowadzone postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi. Sąd I instancji w oparciu o złożone przez powoda dokumenty ustalił również, że obecnie powód nie pracuje, mieszka na strychu u sąsiadki, ma orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy i otrzymuje rentę w kwocie 584 zł.

W uznaniu Sądu I instancji powództwo było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Ponadto zdaniem Sądu brak było podstawy prawnej, która pozwalałaby sądowi powszechnemu badać zgodność z prawem orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy i Apelacyjny w S. i zasądzać ewentualne odszkodowanie od Skarbu Państwa.

Sąd I instancji argumentował, iż powód oparł swoje roszczenie na treści art. 417¹ k.c i podnosił, że par. 2 tego przepisu stanowi, iż jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. W związku z powyższym wskazywano, że powyższy przepis stanowi wyraźnie, iż przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej jest stwierdzenie tej niezgodności z prawem we właściwym postępowaniu. Podniesiono zatem, że Sąd, który rozpoznaje roszczenie odszkodowawcze nie może samodzielnie ustalić niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego lub decyzji administracyjnej.

Natomiast jak dalej wywodzono, zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy Kodeks Cywilny, ustawy Kodeks Postępowania Cywilnego oraz ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, art. 417¹ k.c ma zastosowanie do orzeczeń wydanych w przedmiotowej sprawie.

W związku z powyższym argumentowano, że powód występując z roszczeniem przeciwko Skarbowi Państwa powinien wcześniej, we właściwym postępowaniu, uzyskać stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w S.. Zdaniem Sądu stwierdzenie niezgodności z prawem powyższych orzeczeń byłoby możliwe, gdyby powód wniósł skutecznie skargę kasacyjną, skargę o wznowienie postępowania lub też skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jak ustalił zaś Sąd I instancji powód nie wyczerpał żadnego z tych postępowań, a wniesiona przez niego skarga kasacyjna została odrzucona ze względu na brak opłaty.

Jak dalej wywodzono, powód w przedmiotowej sprawie co prawda powoływał się na treść art. 424^{1b} k.p.c. Jednakże odnosząc się do powyższego stwierdzono, że art. 424^{1b} k.p.c. nie stanowi i stanowić nie może podstawy dokonywania przez Sąd powszechny oceny orzeczeń innych sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcie takiego rozumowania całkowicie wypaczyłoby kontrolę instancyjną orzeczeń. Wskazywano, że zgodnie z powołanym przepisem, w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się, bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. W ocenie Sądu I instancji strona powodowa dokonała analizy tego przepisu w oderwaniu od pozostałych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności w oderwaniu od normy art. 424^{1a} k.p.c. w zw. z art. 424¹ k.p.c., a powyższe uregulowania należy czytać łącznie, uwzględniając okoliczności wprowadzenia art. 424^{1b} k.p.c. do kodeksu postępowania cywilnego.

Jak dalej wywodzono, przepis art. 424^{1b} k.p.c. wprowadzony został na mocy art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2010 Nr 155 poz.1037), jako konsekwencja orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06, OTK-A 2008, nr 3, poz. 39. Podniesiono, że w orzeczeniu tym zakwestionowano konstytucyjność dawnego art. 424¹ k.p.c. w części ograniczającej zakres dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia do orzeczeń kończących postępowanie w sprawie. Wskazano także, że zdaniem Trybunału, w konsekwencji takiego ograniczenia, w razie wydania prawomocnego orzeczenia, które nie kończyło postępowania w sprawie, naruszającego jednak prawa strony i prowadzącego do powstania szkody, strona nie mogła dochodzić odpowiedniego odszkodowania od Skarbu Państwa. Skutkiem cytowanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego było zatem przyjęcie, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje zarówno w stosunku do orzeczeń kończących postępowanie, jak i orzeczeń niekończących postępowania w sprawie. W tych okolicznościach koniecznym stało się dostosowanie obowiązujących regulacji do wskazanych przez Trybunał Konstytucyjny wytycznych. Sąd I instancji wskazywał dalej, że realizacją omawianej koncepcji była nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego dokonana ustawą z dnia 22 lipca 2010 r. Opisana geneza komentowanej regulacji niewątpliwie zdaniem Sądu Okręgowego determinuje sposób interpretacji wprowadzonego do porządku prawnego przepisu art. 424^{1b} k.p.c. i nakazuje go stosować wyłącznie do orzeczeń incydentalnych niekończących postępowania w sprawie. Tylko bowiem w takim zakresie Trybunał Konstytucyjny zakwestionował konstytucyjność dawnego art. 424¹ k.p.c. Za taką wykładnią komentowanego przepisu, oprócz wspomnianych okoliczności jego uchwalenia, przemawiają również względy systemowe. W związku z powyższym w ocenie Sądu I instancji błędem byłoby stwierdzenie, iż przepis art. 424^{1b} k.p.c. odnosi się do wszystkich tych orzeczeń, których swym zakresem nie obejmuje regulacja dotycząca możliwości wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Konstatacja taka zdaniem Sądu prowadziłaby do wniosku, iż ustawodawca dopuścił możliwość dokonywania oceny przez Sąd Okręgowy jako sąd I instancji orzeczeń co do meritum sprawy wydawanych przez inne sądy, co podważałoby istotę ustroju sądów. Podniesiono również, że sytuacja, w której Sąd usytuowany niżej w hierarchii orzeczniczej miałby dokonywać kontroli legalności orzeczenia sądu wyższej instancji i wydawać orzeczenie, od którego przysługiwałyby kolejne zwyczajne i nadzwyczajne środki odwoławcze, prowadziłaby do powstania kolejnych niekończących się instancji i rozpoznawania bez końca powództw wnoszonych przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia.

Niezależnie od powyższego wskazano także, że nawet literalne brzmienie regulacji art. 424^{1b} k.p.c., wykluczające możliwość skorzystania z jej dobrodziejstwa w przypadku, gdy strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, przemawia za opisanym wyżej rozumieniem tego artykułu. Owo skorzystanie z przysługujących środków prawnych, zdaniem Sądu determinowało zakres zastosowania omawianego artykułu tylko do takich orzeczeń, w stosunku do których strona miała możliwość wniesienia środka prawnego, a zatem w stosunku do których określony środek prawny przysługiwał. Po wyeliminowaniu zaś orzeczeń, w stosunku do których dopuszczalne jest wniesienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i skargi kasacyjnej, pozostałymi

orzeczeniami, co do których strona mogłaby wnieść środek prawny pozostają właśnie orzeczenia wpadkowe, niemerytoryczne, wydawane w toku postępowania.

Drugą przesłanką oddalenia powództwa na którą wskazał Sąd Okręgowy było przedawnienie roszczenia, jako że zarzut ten został podniesiony w odpowiedzi na pozew. Jak podniesiono, zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie.

Zdaniem Sądu I instancji słusznie zauważyła strona pozwana, przyjmując nawet, iż szkoda została wyrządzona w dniu 12 stycznia 2006 r., tj. w dacie wydania orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, a jednocześnie w dacie uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego to termin przedawnienia roszczenia upłynął w dniu 12 stycznia 2009 r.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na względzie sytuację majątkową, osobistą i zdrowotną powoda, która legła u podstaw zwolnienia od kosztów powoda w całości i która istniała w trakcie orzekania przez Sąd I instancji.

Od wyroku Sądu I instancji apelację wniósł powód, wnosząc o jego uchylenie i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji alternatywnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa. W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, iż Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok naruszył swobodę oceny dowodów i poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne, ponadto nie przeprowadził czynności merytorycznych, ani nie dokonał oceny przedstawionych opisów zdarzeń ani dowodów poprzestając jedynie na przyznaniu racji stanowisku Prokuratury Generalnej w sprawie nieistnienia przepisów pozwalających na dochodzenie przez powoda roszczenia odszkodowawczego. Ponadto zdaniem powoda Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania w sprawie przekazania sprawy do Sądu Okręgowego w innym kraju Unii Europejskiej (apelacja powoda, k-176-179).

Strona pozwana - Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesu według norm przepisanych, w tym na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 08 lipca 2005r. o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa (k-206-207).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako nieusprawiedliwiona podlegała oddaleniu.

W uznaniu Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które w zasadniczych elementach nie były sporne pomiędzy stronami i dokonał prawidłowej oceny prawnej zgłoszonego roszczenia. Te ustalenia były swobodne, a nie dowolne i w żadnym razie nie naruszały art. 233 § 1 k.p.c.

Przechodząc zaś do oceny zarzutów prawa materialnego powiązanych z zarzutem naruszenia art. 424^{1b} i art. 424^{1a} k.p.c. wskazać należy, że nie mają one usprawiedliwionych podstaw. Sąd Okręgowy w szerokim wywodzie trafnie uznał, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą podstawy odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa - Ministra Sprawiedliwości. Warunkiem bowiem takiej odpowiedzialności - w świetle art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 417 k.c. jest istnienie prejudykatu, o którym mowa w art. 424¹ § 1 k.p.c. lub w art. 424^{1a} k.p.c. Przy czym należy wskazać, że chodzi o prejudykat w postaci orzeczenia Sądu Najwyższego, który stwierdziłby naruszenie prawa przez sąd powszechny. W niniejszej sprawie zaś tak rozumianego prejudykatu nie było. Przede wszystkim należy podnieść, iż powód występując z roszczeniem przeciwko Skarbowi Państwa powinien wcześniej, we właściwym postępowaniu, uzyskać stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnych orzeczeń Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w S.. Stwierdzenie niezgodności z prawem powyższych orzeczeń byłoby możliwe, gdyby powód wniósł skutecznie skargę kasacyjną, skargę o wznowienie

postępowania lub też skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Powód natomiast nie wyczerpał żadnego z tych postępowań, a wniesiona przez niego skarga kasacyjna została odrzucona ze względu na brak opłaty.

Z kolei wywodzenie przez apelującego, że art. 424^{1b} w zw. z art. 417¹ § 2 k.p.c. daje samodzielną podstawę sądowi powszechnemu do oceny orzeczeń Sądu I instancji i II instancji było również pozbawione usprawiedliwionych podstaw, a wykładnia treści art. 424^{1b} dokonana przez Sąd I instancji była poprawna. Należało przede wszystkim odnieść jego treść - w ramach logicznego wnioskowania i dedukcji - do poprzedzających go przepisów art. 424 § 1 i 2 oraz art. 424^{1a} k.p.c., co zresztą właściwie uczynił Sąd Okręgowy. Przy wsparciu zaś o reguły wykładni systemowej, z odwołaniem się do „historii” tego unormowania, poprzedzonego przywołanym przez Sąd I instancji wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008 r. (Sk 77/06), jego istotna treść oznacza, że chodzi w nim o inne, niż wskazane w powołanych wyżej przepisach (poprzedzających art. 424^{1b}) prawomocne orzeczenia, od których skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje, a więc orzeczenia incydentalne, niekończące postępowania, wydawane zarówno w postępowaniu procesowym, jak i nieprocesowym oraz w postępowaniu egzekucyjnym (także klauzulowym), por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2010 r., II CNP 76/10, LEX nr 707862.

Mając powyższe na względzie w ocenie Sądu Apelacyjnego brak było zatem podstawy prawnej, która pozwalałaby sądowi powszechnemu badać zgodność z prawem orzeczeń wydanych przez Sąd Okręgowy i Apelacyjny w S. i zasądzać ewentualne odszkodowanie od Skarbu Państwa.

Ponadto błędem byłoby stwierdzenie, iż przepis art. 424^{1b} k.p.c. odnosi się do wszystkich tych orzeczeń, których swym zakresem nie obejmuje regulacja dotycząca możliwości wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Konstatacja taka prowadziłaby do wniosku, iż ustawodawca dopuścił możliwość oceny przez Sąd Okręgowy jako sąd I instancji orzeczeń co do meritum sprawy wydawanych przez inne sądy, co w zasadzie godziłoby w istotę ustroju sądów.

Ponadto w żadnej mierze nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powoda, iż nie doszło do przedawnienia roszczeń, gdyż zdaniem powoda terminy przedawnień winny być liczone dopiero od dnia 25 września 2010r., tj. dopiero po roku wprowadzenia zmodyfikowanych przepisów o odpowiedzialności sędziów. Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, iż zgodnie z treścią art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie.

Jak ponadto zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, przyjmując nawet, iż szkoda została wyrządzona w dniu 12 stycznia 2006 r., tj. w dacie wydania orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, a jednocześnie w dacie uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego, to i tak termin przedawnienia roszczenia upłynął w dniu 12 stycznia 2009 r.

W żadnej mierze nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut dotyczący nie przeprowadzenia przez sąd postępowania w sprawie przekazania sprawy do Sądu Okręgowego w innym kraju Unii Europejskiej, albowiem, na rozprawie w dniu 11 września 2013r. wniosek ten został oddalony, a postanowieniem z dnia 21 listopada 2013r. odrzucono zażalenie na w/w postanowienie z uwagi na fakt, iż przepisy art. 394 par 1 k.p.c. nie przewidują możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie oddalające wniosek o przekazanie sprawy do innego sądu. Natomiast Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 18 lutego 2014r. oddalił zażalenie powoda na postanowienie Sadu Okręgowego w przedmiocie odrzucenia zażalenia na orzeczenie z dnia 11 września 2013r. W związku z powyższym wniosek powoda w tym przedmiocie został jednoznacznie rozstrzygnięty.

Ponadto w żadnym stopniu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia treści art. 328 § 2 k.p.c., albowiem uzasadnienie orzeczenia zostało sporządzone zgodnie z treścią cytowanego przepisu, to jest przede

wszystkim rzetelnie ustalono stan faktyczny sprawy, jak również w wyczerpujący sposób wyjaśniono podstawę prawną wyroku wraz z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa.

Z tych wszystkich względów apelację powoda oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. oraz na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążono powoda kosztami zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej z uwagi jego stan zdrowia i złą sytuację materialną. Te okoliczności stanowią – zdaniem Sądu Apelacyjnego – szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na nieobciążanie powoda kosztami zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.